

Kraków, 15 listopada 2018 r.

Prof. dr hab. Janusz Węc  
Profesor zwyczajny - Jean Monnet Chair  
Uniwersytetu Jagiellońskiego

### Recenzja

**dorobku naukowego dr. Pawła Olszewskiego oraz jego rozprawy habilitacyjnej  
pt. *Unia Europejska w świecie. Od liberalizmu do realizmu*,  
Warszawa 2018 (ss. 261)**

Dr Paweł Olszewski ukończył studia politologiczne (specjalność: stosunki międzynarodowe) w 2003 r. w Wyższej Szkole Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie. W 2008 r. przedłożył i obronił w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie rozprawę doktorską p.t. *Macedonia. Od ukształtowania się świadomości narodowej do powstania i umocnienia niepodległego państwa* - uzyskując stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. W 2010 r. w oparciu o tę rozprawę Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu opublikowało jego pierwszą monografię zatytułowaną *Macedonia. Historia i współczesność*. Obecnie na podstawie całego dorobku naukowego, zwłaszcza zaś monografii p.t. *Unia Europejska w świecie. Od liberalizmu do realizmu* - dr P. Olszewski ubiega się o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w zakresie nauk o polityce.

#### **1. Ocena dorobku naukowego**

Na dorobek naukowy dr. Pawła Olszewskiego po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych składają się łącznie 32 publikacje, w tym 2 monografie, 2 *working papers*, 26 artykułów w czasopiśmie naukowych i opracowaniach zbiorowych

(spośród których aż 6 to artykuły współautorskie), a także 2 recenzje naukowe. Dwa spośród tychże artykułów ukazały się w językach obcych: jeden w języku angielskim w 2015 r. w Berlinie, zaś drugi w języku macedońskim w 2008 w Skopje. Ponadto dr P. Olszewski jest współredaktorem 7 prac zbiorowych. Choć dorobek naukowy Habilitanta trudno uznać za imponujący, to jednak jego analiza po 2008 r. wskazuje na stałe poszerzanie zainteresowań badawczych Autora. O ile do momentu uzyskania stopnia naukowego doktora zainteresowania te koncentrowały się zasadniczo na Macedonii, o tyle po 2008 r. spectrum badań dr. Olszewskiego zostało rozszerzone i obejmuje zasadniczo trzy obszary: (1) Unię Europejską, ale szczególnie jej niektóre polityki sektorowe, jak: wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa oraz wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony, europejska polityka sąsiedztwa, a także polityka energetyczna i bezpieczeństwo energetyczne; (2) system euroatlantycki; (3) Bałkany, w tym zwłaszcza Bałkany Zachodnie.

Wyniki swoich badań nad Unią Europejską dr P. Olszewski opublikował w postaci rozprawy habilitacyjnej i 16 artykułów naukowych (w tym 5 artykułów współautorskich). O ile praca habilitacyjna, której ocenę przedstawiam poniżej, poświęcona została pozycji Unii Europejskiej w świecie w ujęciu teoretycznym, o tyle przedmiotem opracowań przyczynkarskich są m.in.: wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony, europejska polityka sąsiedztwa polityka energetyczna oraz bezpieczeństwo energetyczne Unii. Na szczególną uwagę zasługują dwa artykuły, spośród których jeden został opublikowany w opracowaniu zbiorowym pod redakcją Józefa M. Fiszera i Pawła Olszewskiego p.t. *System euroatlantycki w wielobiegunowym łańdże międzynarodowym* (Warszawa 2013), zaś drugi w czasopiśmie „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, 2011, nr 1-2. W pierwszym artykule zatytułowanym *Strategia „soft power” Unii Europejskiej a euroatlantycka współpraca w wielobiegunowym świecie* dr Paweł Olszewski konkluduje, że UE jako organizacja międzynarodowa o charakterze cywilnym „nie ma możliwości wykorzystania innych instrumentów działania w stosunkach międzynarodowych”, jak tylko „miękką siłę”, co świadczy o jej „wrodzonej” słabości do działania w polityce międzynarodowej. Jak słusznie zauważa Autor słabość ta wynika z co najmniej dwóch powodów: po pierwsze, strategia *soft power* „nie znajduje (...) żadnego realnego

wsparcia w postaci *hard power*, która dla klasycznych państw” jest nadal „podstawą funkcjonowania i realizacji interesów w polityce zagranicznej”, po drugie, źródłem słabości tej strategii są państwa członkowskie, promujące „*de facto* własne interesy kosztem ograniczania aktywności międzynarodowej Unii Europejskiej”. Autor formułuje nawet bardzo odważną tezę, że unijna strategia *soft power* zakończy swój żywot z chwilą, gdy skończą się jej fundusze na wspieranie przemian demokratycznych w państwach trzecich. Dlatego Unia Europejska będzie wówczas zmuszona zainicjować politykę międzynarodową zgodną z założeniami teorii realizmu albo organizacja ta ulegnie marginalizacji na arenie międzynarodowej (s. 59).

Natomiast w drugim artykule p.t. *Wymiary Europejskiej Polityki Sąsiedztwa jako wyraz unijnej geopolityki?* Autor analizuje założenia i cele europejskiej polityki sąsiedztwa z punktu widzenia teorii geopolityki. Analiza ta prowadzi go do konkluzji, że europejska polityka sąsiedztwa jest „instrumentem Unii Europejskiej służącym zarówno budowaniu wpływów na strategicznie ważnych i określonych obszarach, jak i kreującym peryferia” w znaczeniu teorii Johna Mackindera o ‘sercu ładu – *heartland*’. Tworzenie tychże peryferii jest zarazem mechanizmem i instrumentem pozyskiwania wpływów, choć nie przy użyciu siły, ale w wymiarze gospodarczym, kulturowym i ideowym. W tym sensie – jak trafnie konkluduje Autor – europejska polityka sąsiedztwa jest wyrazem unijnej geopolityki, przy czym owa geopolityka nie jest zdeterminowana demarkacją geograficzną, lecz opiera się na „tożsamości, obecności i sile oddziaływania, a także na strukturach, procesach i przepływach” pomiędzy Unią Europejską a beneficjentami europejskiej polityki sąsiedztwa (s. 126).

Jeśli chodzi o drugi obszar badawczy, czyli system euroatlantycki, to obejmuje on 1 *working paper* oraz 4 artykuły naukowe. Na szczególną uwagę zasługuje - moim zdaniem – wspomniany *working paper* zatytułowany *System euroatlantycki w świetle agendy bezpieczeństwa Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 2013 (ss. 73). W ekspertyzie tej Autor dokonał analizy strategii bezpieczeństwa zewnętrznego Unii Europejskiej z 2003 r. oraz strategii bezpieczeństwa zewnętrznego Stanów Zjednoczonych Ameryki z 2010 r., a także ich wpływu na relacje UE-USA w ramach systemu euroatlantyckiego. Wskazał na obszary współpracy oraz konfliktu interesów pomiędzy obu tymi podmiotami stosunków międzynarodowych. Najcenniejszą częścią

ekspertyzy jest krytyczna analiza dokumentów stanowiących podstawę polityczną obydwu strategii bezpieczeństwa (s. 18-21, 34-44) oraz prognozy dalszego rozwoju współpracy transatlantyckiej (s. 65-68). Autor sformułował również bardzo słuszną tezę, że NATO można traktować jako egzemplifikację euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, zaś Unię Europejską jako wygodnego ze względów politycznych partnera, zdolnego realizować zadania w ramach misji wojskowych Paktu Północnoatlantyckiego w trudnych regionach świata (s. 45-59). Wskazał on także trafnie na odmienne podejście Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki do niektórych problemów bezpieczeństwa regionalnego, głównie w regionie Azji i Pacyfiku (s. 60-64). Ponadto jednym z mankamentów współpracy transatlantyckiej jest – jego zdaniem – brak wspólnej strategii bezpieczeństwa oraz wyznaczania celów operacyjnych mogących doprowadzić do transatlantyckiej konwergencji. W ślad za tym dr P. Olszewski sformułował również bardzo kompetentną prognozę, że osiągnięcie takiej konwergencji byłoby możliwe na dwóch poziomach: wspólnotowym oraz indywidualnym. Na poziomie wspólnotowym wymagałoby to jednak wzmocnienia współpracy między Radą Ministerialną NATO i dowództwem amerykańskim a Komitetem Politycznym i Bezpieczeństwa UE oraz Europejską Agencją Obrony, natomiast na poziomie indywidualnym - należałoby także wypracować mechanizmy zacieśnienia współpracy pomiędzy poszczególnymi aktorami systemu euroatlantyckiego (s. 67-68).

Natomiast w artykule naukowym zatytułowanym *Unia Europejska i Stany Zjednoczone w procesie kształtowania nowej architektury ładu globalnego w perspektywie relacji transatlantyckich*, opublikowanym w ramach opracowania zbiorowego p.t. *System euroatlantycki w wielobiegunowym świecie. Próba prognozy*, Warszawa 2014<sup>1</sup>, dr Paweł Olszewski z dużą wprawą i kompetencją dokonał porównania potencjałów Unii Europejskiej i USA. Analiza ta doprowadziła go do konkluzji, że największe różnice w potencjale UE i USA jako elementach składowych systemu euroatlantyckiego dotyczą „ideologii prowadzenia działalności międzynarodowej, wskaźników uzbrojenia, wydatków wojskowych oraz współpracy

---

<sup>1</sup> *System euroatlantycki w wielobiegunowym świecie. Próba prognozy*, pod red. J. Fiszer, J. Wódki, P. Olszewskiego, T. Paszewskiego, A. Cianciary and A. Orzelskiej-Stączek, Warszawa 2014.

gospodarczej ujętej w nowo kreowaną strefę wolnego handlu”. Rozbieżności te wskazują, że system euroatlantycki/transatlantycki jest „ewidentnie sumą wielu różnorodnych składowych, z których część może być kompatybilna na poziomie dwóch głównych organizacji w tym systemie, w więc Unii Europejskiej i NATO, a część na poziomie państw w nim uczestniczących” (s. 90). Można byłoby do tego także dodać, iż różnice między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki z jednej strony oraz pomiędzy UE a NATO z drugiej w dużej mierze wpływają również na niespójność całego systemu euroatlantyckiego. Należy podkreślić, że analizowany wyżej artykuł naukowy pod tym samym tytułem ukazał się także w 2015 r. w Niemczech w języku angielskim<sup>2</sup>.

Trzeci obszar badawczy, czyli Bałkany, obejmuje 1 monografię, 1 *working paper* oraz 6 artykułów naukowych (w tym 1 artykuł współautorski). Jak wskazałem już wyżej, wymieniona monografia stanowi zmienioną wersję pracy doktorskiej i została opublikowana w 2010 r. p.t. *Macedonia. Historia i współczesność*. Natomiast *working paper* zatytułowany *Stosunki Macedonii z Unią Europejską. Starania o członkostwo*, został wydany w 2009 r. przez Instytut Europy Środkowo-Wschodniej Lublinie (ss. 43). Autor omówił w nim dynamikę procesu dostosowawczego w Macedonii do wymogów akcesji do Unii Europejskiej, bariery utrudniające ten proces, a także ewolucję stanowiska społeczeństwa macedońskiego wobec perspektywy przystąpienia do UE. Spośród opracowań przyczynkarskich (artykułów naukowych) na uwagę zasługują analizy poświęcone współpracy regionalnej na Bałkanach po 1989 r. („Studia Polityczne”, 2011, nr 27), polityce zagranicznej Serbii, oscylującej pomiędzy planami akcesji do Unii Europejskiej a próbami pogłębienia relacji z Rosją (*Państwa naddunajskie a Unia Europejska*, Warszawa 2010), rywalizacji Unii Europejskiej i Rosji na Bałkanach Zachodnich („Rocznik Integracji Europejskiej”, 2017, nr 1), a także polityce Bułgarii w regionie czarnomorsko-kaspijskim (*Obszar czarnomorsko-kaspijski w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 2011).

Do dorobku naukowego dr Pawła Olszewskiego należy zaliczyć także udział w 32 konferencjach naukowych, w tym 27 krajowych oraz 5 zagranicznych. Warto

---

<sup>2</sup> P. Olszewski, *The European Union and the United States in the Process of Shaping a New Architecture of Global Governance in a Transatlantic Perspective*, [in:] *The Euro-Atlantic System in a Multipolar World. A Forecast*, J. Fiszer, J. Wódka, P. Olszewski, T. Paszewski, A. Cianciara and A. Orzelska-Stączek (eds.), Berlin 2015.

podkreślić, że podczas każdej z tych konferencji Habilitant wygłaszał referaty, prezentując swoje badania naukowe m.in. na uniwersytetach lub instytutach naukowo-badawczych w Paryżu, Cardiff i Budapeszcie. Był także członkiem komitetów organizacyjnych wielu konferencji naukowych.

## **2. Ocena rozprawy habilitacyjnej**

Działania zewnętrzne Unii Europejskiej zostały zinstytucjonalizowane i są realizowane w ramach m.in. wspólnej polityki handlowej; współpracy gospodarczej, finansowej i technicznej z państwami trzecimi, z wyłączeniem państw rozwijających się; współpracy na rzecz rozwoju; stosunków dyplomatycznych z państwami trzecimi i organizacjami międzynarodowymi; pomocy humanitarnej dla państw trzecich dotkniętych klęskami żywiołowymi lub katastrofami humanitarnymi spowodowanymi przez człowieka; sankcji Unii Europejskiej; umów międzynarodowych, w tym umów stowarzyszeniowych, a także wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. O ile siedem pierwszych działań zewnętrznych ma charakter wspólnotowy (art. 205-221 TFUE), o tyle wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa oraz stanowiąca jej integralną część wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony są politykami międzyrządowymi, ponieważ posiadają one aż 12 atrybutów międzyrządowych (art. 23-46 TUE). Należy podkreślić, że reforma ustroju Unii Europejskiej dokonana w traktacie lizbońskim z 13 grudnia 2007 r. stworzyła wprawdzie przesłanki do zwiększenia jej spójności (m.in. poprzez przekształcenie Unii w organizację międzynarodową w rozumieniu prawa międzynarodowego i likwidację struktury filarowej), ale z drugiej strony potwierdziła ona, zaś w niektórych aspektach nawet wzmocniła międzyrządowy charakter wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE.

Tak jak traktat lizboński wzmocnił międzyrządowy charakter wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej, tak nowa strategia bezpieczeństwa zewnętrznego UE z 28 czerwca 2016 r. położyła nacisk na podejście realistyczne do współczesnej rzeczywistości międzynarodowej. Świadczą o tym nie tylko priorytety w działaniach zewnętrznych Unii, przyjęte w tej strategii (bezpieczeństwo i obrona, zwalczanie terroryzmu, bezpieczeństwo cybernetyczne, bezpieczeństwo energetyczne

oraz komunikacja strategiczna), ale także realizowane w ich ramach szczegółowe cele polityczne, instytucjonalne, gospodarcze i militarne, w tym m.in. wzrost nakładów inwestycyjnych na wywiad, obserwację i rozpoznanie (budowa zdalnie kierowanych bezzałogowych systemów powietrznego wzmocnienia łączności satelitarnej), cyberobronę (wzmocnienie cyfrowych zdolności UE i państw członkowskich) oraz rozwój zdolności wojskowych UE (lądowych, morskich, powietrznych i kosmicznych). Uzasadniając decyzję o potrzebie rozbudowy zdolności wojskowych, autorzy nowej strategii bezpieczeństwa zewnętrznego wręcz stwierdzali, że w *dzisiejszym niestabilnym świecie miękka siła to za mało: musimy wzmocnić naszą wiarygodność w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony*<sup>3</sup>. Była to zatem wyraźna zapowiedź, że Unia Europejska w swoich działaniach zewnętrznych nie będzie ograniczać się do dotychczasowej roli mocarstwa normatywnego (*normative power*), lecz będzie i winna również korzystać z instrumentów *hard power* w polityce międzynarodowej<sup>4</sup>.

Monografia dr Pawła Olszewskiego p.t. *Unia Europejska w świecie. Od liberalizmu do realizmu* ukazała się nakładem Wydawnictwa Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w 2018 r. Celem badawczym pracy była – jak wskazuje sam Autor – analiza „zmian w percepcji zagrożeń i sposobów reagowania zarówno w wymiarze teoretycznym, na polu tworzenia koncepcji i dokumentów strategicznych, jak i w wymiarze praktycznym podczas realizacji określonych działań przez Unię Europejską” (s. 8). Zdaniem Habilitanta w dotychczasowych badaniach nad Unią Europejską wykorzystywane było głównie podejście liberalne, czyli idealistyczne, zaś w o wiele mniejszym zakresie badacze korzystali z podejścia realistycznego. Dlatego postanowił on w analizowanej pracy – jak sam zaznacza - skorzystać z teorii realizmu. Główna hipoteza badawcza opiera się na założeniu, że teoria realizmu nadaje się o wiele bardziej do badania procesów integracyjnych w Unii Europejskiej aniżeli teorie liberalne. Te ostatnie były bowiem stosowane dotychczas i stały się nawet „przyczyną wielu błędów i problemów, które (...) położyły się cieniem na obrazie i funkcjonowaniu Unii Europejskiej” (s. 10).

---

<sup>3</sup> *Wspólna wizja, wspólne działanie: silniejsza Europa. Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Bruksela, 28 VI 2016, [https://europa.eu/globalstrategy/sites/globalstrategy/files/eugs\\_pl\\_version.pdf](https://europa.eu/globalstrategy/sites/globalstrategy/files/eugs_pl_version.pdf), s. 42.

<sup>4</sup> Por. J.J. Węc, *Reforma wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej w latach 2016-2017*, „Politeja”, 2018, nr 3, s. 47-48.

W ślad za tym Autor sformułował aż dziewięć szczegółowych hipotez badawczych, spośród których niektóre brzmią banalnie, np. hipoteza mówiąca, że UE „jest strukturą o złożonym systemie politycznym charakteryzującym się ponadnarodowością i międzyrządowością, w ramach których wprowadzony jest podział kompetencji i skomplikowany system decyzyjny”, szczególnie we wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Jednak sześć hipotez cząstkowych zasługuje na uwagę. Są to następujące hipotezy: po pierwsze, w warunkach globalnej rywalizacji sposoby działania Unii Europejskiej, czyli *soft power*, daleko odbiegają od dominującego w stosunkach między państwami podejścia *hard power*; po drugie, zachodzi rozbieżność pomiędzy liberalnym, czyli idealistycznym, podejściem Unii Europejskiej do relacji międzynarodowych a ich realistycznym charakterem, co powoduje, że „powstaje luka pomiędzy regulacjami i działaniami normatywnymi a funkcjonalnością systemu i relacji międzynarodowych”; po trzecie, Unia Europejska mieni się promotorem wartości i zasad, w tym prawa międzynarodowego, ale z drugiej strony często lekceważy nie tylko prawo międzynarodowe, lecz także własne wartości i zasady; po czwarte, w nowej strategii bezpieczeństwa zewnętrznego, przyjętej 28 czerwca 2016 r., Unia Europejska dostrzegła potrzebę racjonalizacji swoich działań, co jest równoznaczne z położeniem nacisku na podejście realistyczne; po piąte, poprawność polityczna (niezwykle powszechna) w Unii Europejskiej dominuje nad realistyczną oceną sytuacji i jest podstawą podejmowania decyzji; po szóste, dalsze opieranie się na teoriach liberalnych może pogłębić tylko istniejące problemy oraz przyczynić się do powstania nowych.

W celu rozwiązania podjętego problemu badawczego Autor postawił w pracy dziewięć pytań badawczych, choć – co jest zaskakujące - umieścił je przed hipotezami badawczymi, a nie - jak to być powinno - po hipotezach. Spośród pytań badawczych godne uwagi są trzy: czy Unia Europejska jest lub może być podmiotem międzynarodowym realnie współkształtującym ład globalny? czy Unia może być partnerem „w aspekcie politycznym i nie tyle wojskowym, ile w wymiarze twardej siły i zdecydowania w działaniu wobec państw ościennych legitymujących się tożsamymi wartościami i celami strategicznymi”? czy pragmatyzm (wynikający z przyjęcia przez UE paradygmatu realistycznego - JW) „pomoże stworzyć silne mechanizmy pracy pomiędzy państwami członkowskimi i wzmocnić Unię globalnie”?



Struktura rozprawy skonstruowana została poprawnie i opiera się na kryterium problemowym. Praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia i bibliografii. Zarówno główna hipoteza badawcza, jak i hipotezy cząstkowe zostały zweryfikowane we wszystkich podstawowych rozdziałach pracy, choć nie zawsze w sposób wystarczający. Odnosi się to zwłaszcza do rozdziałów od II do V. Przyczyną jest zasadniczo deskryptywny charakter rozprawy. Mimo to niemal wszystkie wywody Autora są kompetentne i wartościowe pod względem poznawczym, zaś większość hipotez badawczych znalazła potwierdzenie w analizowanym materiale źródłowym. Należy również podkreślić, że główna hipoteza badawcza Habilitanta, opierająca się na założeniu, iż teoria realizmu nadaje się o wiele bardziej do badania procesów integracyjnych w Unii Europejskiej aniżeli teorie liberalne, znalazła - wbrew konstatacji samego Autora (s. 214-215) - jedynie częściowe potwierdzenie w rozprawie. Przeprowadzona analiza dowiodła bowiem, iż w dotychczasowej historii Wspólnot Europejskich/Unii Europejskiej mieliśmy do czynienia z wielokrotnym przechodzeniem od liberalizmu do realizmu i to według pewnej prawidłowości, a mianowicie na ogół wtedy gdy „zachodziła konieczność skutecznego oddziaływania na arenie regionalnej i globalnej”. Wtedy zawsze państwa członkowskie UE, a nie instytucje ponadnarodowe miały największy wpływ na proces decyzyjny, zaś interes narodowy tychże państw był podstawową determinantą tego procesu. Ostatnim przykładem takiego przejścia od liberalizmu do realizmu jest treść strategii bezpieczeństwa zewnętrznego Unii Europejskiej z czerwca 2016 r. (s. 214-215). Oznacza to, że teoria realizmu może mieć rzeczywiście duże znaczenie w realizacji celów przewidzianych we wszystkich działaniach zewnętrznych UE, w tym także celów we wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa oraz wspólnej polityce bezpieczeństwa i obrony. Nie wyklucza to jednak definitywnie możliwości badania rozwoju i funkcjonowania Unii Europejskiej przy pomocy innych teorii międzyrządowych (liberalne podejście międzyrządowe, nowe podejście międzyrządowe), teorii instytucjonalizmu czy też teorii konstruktywizmu.

Przeprowadzona analiza umożliwiła również Habilitantowi sformułowanie kilku niezwykle istotnych dla dalszego rozwoju UE konkluzji. Świadczą one o dużych zdolnościach dr. Pawła Olszewskiego do trafnego prognozowania wydarzeń

międzynarodowych. Pierwsza konkluzja stanowi, że Unia Europejska jest podmiotem stosunków międzynarodowych, korzystającym w warunkach globalnej rywalizacji głównie z instrumentów *soft power*, podbudowanych za pomocą teorii liberalnej lub konstruktywistycznej. Działania te daleko odbiegają jednak od dominującego w stosunkach między państwami podejścia realistycznego opierającego się na instrumentach *hard power*. Dlatego też działania zewnętrzne Unii Europejskiej wobec państw trzecich są nieskuteczne, nieefektywne, a „czasami pozornie sprawdzają się w krótkim czasie” (s. 225). Druga konkluzja zawiera się w twierdzeniu, że między liberalnym podejściem Unii Europejskiej do relacji międzynarodowych a ich z natury rzeczy realistycznym charakterem powstaje daleko idąca rozbieżność pomiędzy regulacjami i działaniami normatywnymi a funkcjonalnością systemu i relacji międzynarodowych. W efekcie Unia Europejska, będąc jawnym promotorem własnych wartości i zasad opartych na prawie międzynarodowym, często lekceważy nie tylko to prawo, ale także własne wartości i zasady (np. przyjęcie Cypru do UE, stanowisko UE wobec Kosowa, Macedonii i Serbii czy też polityka UE wobec Rosji) (s. 216-217, 225-226). Trzecia konkluzja opiera się na stwierdzeniu, że Unia Europejska, chcąc aktywnie wpływać na politykę międzynarodową, musi odejść od paradygmatu idealistycznego na rzecz paradygmatu realistycznego, zrezygnować z dotychczasowej poprawności politycznej na rzecz podejmowania decyzji w oparciu o realistyczne podejście, a także dokonać przewartościowania wspomnianych paradygmatów na poziomie analitycznym i mentalnym polityków, ekspertów i badaczy, choć nie jest to potrzebne na poziomie obywateli, ponieważ – zdaniem Autora - ”społeczeństwa państw członkowskich nadal postępują i działają w wymiarze realistycznym” (s. 226).

Habilitant nie ustrzegł się jednakże w swojej pracy wielu błędów merytorycznych. Autor błędnie podaje datę utworzenia Skandynawskiej Unii Monetarnej, która została ustanowiona nie w 1872 r., lecz w dwóch etapach w 1873 r. (Dania i Szwecja) oraz w 1875 r. (Norwegia) (s. 70), błędnie stawia znak równości pomiędzy Unią Walutową a Eurogrupą (s. 66), ponieważ ta ostatnia jest jedynie organem międzyrządowym Unii Gospodarczej i Walutowej. Zestawienie w jednym ciągu przyczynowo-skutkowym takich wydarzeń jak: koncepcje integracyjne Słowian Południowych, procesy integracyjne w Europie Zachodniej po 1989 r. czy też

ustanowienie Unii Walutowej - jest co najmniej niefortunne (s. 66). Autor sugeruje, że w 1943 r. Winston Churchill ogłosił powstanie działającej do dnia dzisiejszego Rady Europy (s. 73). Tymczasem brytyjski premier zaproponował wówczas jedynie – nigdy zresztą niezrealizowany – projekt ustanowienia Światowej Rady Najwyższej, złożonej z Rady Europy, Rady Ameryki i Rady Pacyfiku, przy czym Światowa Rada Najwyższa miała być sukcesorem Ligi Narodów. Autor błędnie podaje, że art. 2 TEWG to art. 2 traktatów rzymskich (s. 79), że TUE zawiera przepis o zniesieniu granic wewnętrznych w UE (!) (s. 82), a tymczasem chodzi w nim przecież jedynie o zniesienie kontroli na tychże granicach, że Unia Europejska ustanowiona na mocy traktatu z Maastricht z 7 lutego 1992 r. została powołana jedynie „jako hasło, nazwa” (s. 83), a przecież była to już wówczas organizacja *sui generis*, zaś według niektórych prawników (S. Dudzik) była to nawet organizacja międzynarodowa. Traktat amsterdamski nie został przyjęty w czerwcu 1997 r., lecz 2 października tegoż roku (s. 84), Jednolitego Aktu Europejskiego nie zawarto w 1987 r. (s. 156), lecz 17/28 lutego 1986 r., katalog wartości UE (wciąż jeszcze otwarty) – inaczej niż podaje Autor (s. 113-114) – jest wyraźnie skodyfikowany w art. 2 TUE, decyzja RUE z 22 września 2015 r. o przesiedleniu 120 tys. migrantów z Włoch i Grecji została przyjęta kwalifikowaną większością głosów z udziałem Polski, a nie wbrew polskiej delegacji, jak pisze Autor (s. 138). Zasadniczą przyczyną nieratyfikowania 30 sierpnia 1954 r. (a nie 29 sierpnia, jak podaje Autor) przez francuskie Zgromadzenie Narodowe traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Obronną nie było negatywne nastawienie gaullistów i francuskich socjalistów wobec tej umowy międzynarodowej (s. 153), lecz fakt, że w 1954 r. badania francuskich uczonych nad bronią atomową były już bardzo mocno zaawansowane, a to oznaczało, że w razie ustanowienia EWO Francja musiałaby podzielić się własną bronią atomową z pięcioma innymi państwami członkowskimi, w tym z RFN. W wywodach na temat Unii Narodów Europejskich - przejętych niemal dosłownie (co zostało jednak prawidłowo oznaczone cudzysłowami) z jednej, ale niezweryfikowanej przez Habilitanta pozycji bibliograficznej - nie zgadzają się podstawowe fakty (m.in. elementy składowe systemu instytucjonalnego UNE, stanowiska państw członkowskich wobec obu planów Christiana Foucheta, itd.) (s. 153-154), w końcu także Autor myli art. J. 13 TUE z art. 23 TUE (s. 158 oraz przypis 17).

### 3. Ocena działalności dydaktycznej i organizacyjnej

W 2003 r. Habilitant ukończył studia politologiczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie. Następnie pracował na stanowiskach wykładowcy (1 października 2007 r. – 1 lutego 2008 r.), asystenta Dziekana (1 lutego 2008 r. – 30 września 2008 r.) i Dziekana Wydziału Stosunków Międzynarodowych Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu (1 października 2008 r. – 30 września 2010 r.). Po obronie pracy doktorskiej w 2008 r. w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, 1 października 2010 r. rozpoczął pracę na stanowisku adiunkta w tamtejszym Zakładzie Europeistyki oraz w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Politycznych Uczelni Łazarskiego. Na obu tych stanowiskach Habilitant pracuje do dnia dzisiejszego.

Wśród osiągnięć dydaktycznych Habilitanta należy wymienić przede wszystkim fakt, że był on dotąd promotorem 43 prac magisterskich, ok. 80 prac licencjackich (Uczelnia Łazarskiego, Coventry University), a także sprawował opiekę naukową nad jednym doktorantem w charakterze promotora pomocniczego. Natomiast wśród osiągnięć organizacyjnych dr. P. Olszewskiego warto wymienić pełnienie funkcji kierownika Centrum Naukowego Uczelni Łazarskiego i Instytutu Studiów Politycznych PAN oraz eksperta *Team Europe*, udział w 16 stażach zagranicznych naukowych lub dydaktycznych, sprawowanie funkcji głównego wykonawcy lub wykonawcy w 3 projektach NCN, zrecenzowanie 4 dalszych projektów NCN oraz licznych publikacji w następujących czasopismach naukowych: „Myśli Ekonomicznej i Politycznej”, „Politei” i „Studiach Politycznych”.

### 4. Konkluzja:

Na podstawie analizy pracy habilitacyjnej oraz całego dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego stwierdzam, że dr Paweł Olszewski, mimo wspomnianych wyżej uwag krytycznych, spełnia wymogi stawiane osobom ubiegającym się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, przewidziane ustawą z dnia 14 marca 2003 r. o

stopniach naukowych i tytule naukowym. Dlatego wnoszę o dopuszczenie go do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Prof. dr hab. Janusz Węc

